

PURMO

/expert/

www.purmo.com

nr 3 (18)
październik 2005

Magazyn dla
Sprzedawców
Instalatorów
Projektantów



Nowości
Purmo

str. 4-5



Instalatorzy
w Bawarii

str. 6-7



Ludzie
firmy

str. 10-11

Weekend we dwoje

30 listopada kończy się tegoroczna edycja konkursu Purmo Expert i do tego dnia czekamy na Wasze zamówienia na nagrody za zebrane w konkursie punkty. Pełny katalog nagród prezentujemy w załączonej do biuletynu wkładce, a poniżej przybliżamy nagrodę, która wydaje się nam najbardziej romantyczna ze wszystkich proponowanych – weekend w Polsce we dwoje. Na pytanie, z kim, musicie sobie odpowiedzieć sami, my możemy Wam pomóc odpowiedzieć na pytanie, gdzie.



Weekend we dwoje

Purmo Expert – czas na nagrody

Stawiając takie pytanie, z reguły zastanawiamy się, nad wodę czy w góry. Mamy propozycję: na jedno i drugie – Mikołajki i Wisła. I to urok jeziora Tałty albo Beskidu Śląskiego pewnie zadecyduje o Waszym wyborze, bo standard pobytu w obu miejscach jest identyczny i bardzo wysoki. Zapewnia go Hotel Gołębiewski.

MIKOŁAJKI

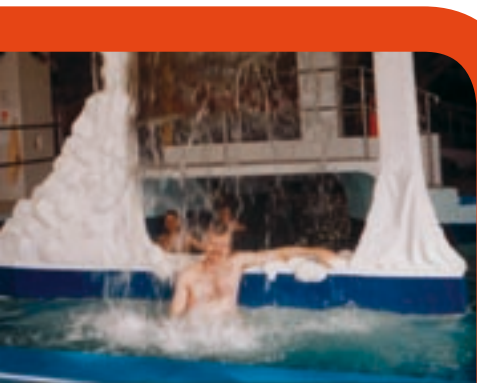
Trzygwiazdkowy Hotel Gołębiewski w Mikołajkach jest położony nad brzegiem jeziora Tałty. Rozmaitość atrakcji zapewnia najbardziej wymagającym gościom wspaniały relaks niezależnie od pory roku i pogody. Do aktywnego wypoczynku zachęcają: sala bilar-

dowa, kregielnia, solarium, minigolf, stajnia (przejażdżki bryczkami, nauka jazdy konnej), przyhotelowa plaża, przystań i wypożyczalnia sprzętu wodnego (żaglówki, motorówki, łódki wiosłowe, rowery wodne, kajaki) oraz wypożyczalnia rowerów. Zimą można się wybrać na przejażdżkę saniami.

Restauracji Zielonej. W hotelu działają też kawiarnia Patio i Galeria oraz klub nocny.

WISŁA

W Wiśle Hotel Gołębiewski jest położony na stoku Bukowej w Beskidzie Śląskim, 713 m n.p.m., na prawym brzegu Wisły, która



Ireneusz Siedlecki firma „Jr-San” Wólka Gostomska

Ja byłem z żoną i w Mikołajkach, i w Wiśle. Lato mamy zawsze zajęte, więc na weekendy wybieramy się wiosną lub jesienią. Pogoda jest wtedy mniej pewna – w Wiśle, na przykład, obydwa nasze pobyty były deszczowe – ale to nam zupełnie nie przeszkadza. Bo my jeździmy głównie po to, żeby skorzystać z tego, co ma do zaoferowania sam hotel.

Wystarczy tam atrakcji, by wypełnić cały pobyt. Wracamy wypoczęci, odprężeni. Samo położenie hoteli jest bardzo atrakcyjne, z okna otacza nas zawsze piękny widok gór lub jezior.



Szczególnie polecaną atrakcją w sezonie są rejsy o zachodzie słońca komfortowym statkiem m/s „Grażyna”, podczas których są serwowane wyśmienite dania z grilla. „Tropikana” to z kolei raj dla kochających wypoczynek nad i w wodzie: baseny z atrakcjami, zjeżdżalniami, jacuzzi, sauny i gabinety masażu. Można spędzić tu cały dzień, nie nudząc się ani chwili. Kompleks jest czynny od godz. 7 do 22, goście hotelowi mają wstęp bezpłatny.

Kuchnia w hotelu może zadowolić najwybredniejszych smakoszy. Śniadania i kolacje są serwowane w postaci bogatych stołów szwedzkich w Restauracji Czerwonej, na kolację można przenieść się do bardziej nastrojowej

niedaleko stąd ma źródła. Piękno krajobrazu można podziwiać z prawie każdego pokoju w hotelu (większość pokoi posiada balkon). A na wspaniale nasłonecznionym tarasie (3000 mkw.) o każdej porze roku można korzystać z kąpeli słonecznych.





**Kinga Włodarczyk,
firma Aukolmer-Bis, Szczecin**

Na pomysł spędzenia weekendu w Gołębiewskim w Wiśle wpadliśmy w zeszłym roku. I było tak świetnie, że w tym roku pojechalśmy po raz drugi. Pamiętam, jak za pierwszym razem martwiłam się, czy trafimy do hotelu, a potem sama się z siebie śmiałam, bo olbrzymi kompleks hotelu górował nad okolicą i był widoczny z daleka – po prostu nie można go nie zauważyć. A widok z hotelu jest równie imponujący – gdzie okiem sięgnąć, przepiękna panorama gór – coś, co na nas, ludzi znad morza, robi wielkie wrażenie.

Najwięcej czasu spędziliśmy w hotelowej Tropikanie – baseny, sauny, masaże: spróbowaliśmy wszystkiego. Można powiedzieć, że w hotelu też spróbowaliśmy wszystkiego – łącznie z klubem nocnym, gdzie bawiliśmy się świetnie. Ale były i spacerunki po górach – klimat w Wiśle jest wspaniały.

W zeszłym roku byliśmy bez dziecka, ale w tym roku pojechalśmy we trójkę, chcieliśmy, żeby nasz dzieciak też miał frajdę.



Tutejsze góry zapraszają wszystkich: wytrawnych piechurów i tych, którzy wolą relaksowy spacer. A w hotelu czeka na gości nowoczesne Centrum Odnowy Biologicznej, oferujące masaże wodne i suche, lecznicze, relaksacyjne, sauny suche i parowe, bicze szkockie, kąpiele perełkowe, aromatyczne i solankowe. Można też skorzystać z działających cuda zabiegów krioterapii.

W Wiśle, podobnie jak w Mikołajkach, goście hotelowi mają do dyspozycji wspaniały Park Wodny „Tropikana” z licznymi zjeżdżalnicami (łącznie długości ponad 550 m), falą wodną, basenem sportowym, basenami rekreacyjnymi, brodzikami dla dzieci, basenem-kaskadą, jacuzzi, różnorodnymi saunami i solarium.

W hotelu działa kilka doskonałych restauracji i kawiarni (w tym stylowa, z kominem, Restauracja Staropolska), a także klub nocny.

Wszystkie pokoje są komfortowe, większość ma balkony, niemal wszystkie z nich oferują piękny widok na góry. ■

Wszystkie pokoje są komfortowe, większość ma balkony, niemal wszystkie z nich oferują piękny widok na góry. ■

**Grażyna i Mirosław Raczyńscy,
firma Pro-Instal, Zabrze**

Na weekend w Polsce w ramach nagród w Purmo Expercie zdecydowaliśmy się po pewnym wahaniu – najpierw myśleliśmy raczej o wycieczce zagranicznej. Z drugiej jednak strony, mało jest okazji, by w Polsce pobycić gdzieś w luksusowych warunkach. Dlatego w sierpniu pojechalśmy do Mikołajek. Hotel Gołębiewski rzeczywiście zapewnił nam luksus. Komfortowy pokój z pięknym widokiem, wyśmienite posiłki. Śniadania i obiady w formie szwedzkich stołów z pysznymi potrawami, w tym zupełnie ekskluzywnymi, jak np. ośmiornice... A wieczorem w kawiarni romantyczny nastrój, ktoś gra na pianinie... Spędziliśmy też trochę czasu w aquaparku i miło to wspominamy.

Łatwo byłoby spędzić w hotelu cały weekend, ale postanowiliśmy zwiedzić także okolice. Jednego dnia zwi-



dziliśmy potężne, najwyższe w Polsce wiadukty kolejowe w miejscowości Stańczyki. My akurat z tego nie skorzystaliśmy, ale dla amatorów silnych wrażeń działa przy wiaduktach ośrodek sportów ekstremalnych i można np. spróbować skoków na bungee. Ale można też po prostu pospacerować, podziwiając wspaniałą architekturę tych wiaduktów i piękne widoki roztaczające się z wysokości ponad 30 metrów.

Drugiego dnia wybraliśmy się na spływ kajakowy. Jest kilka firm, które je proponują w okolicy Mikołajek. Można wybrać różne miejsca rozpoczęcia spływu i czas trwania. My płynęliśmy Krutynią. Po czterech godzinach po prostu zadzwoniliśmy do firmy, która odebrała od nas kajak i odwiozła do miejsca startu, gdzie zostawiliśmy samochód. Świetny, komfortowy sposób spędzenia czasu i wypoczynku.

Warto było wydać zebrane punkty na taką nagrodę.

Nowości

w ogrzewaniu podłogowym

W ostatnich miesiącach oferta ogrzewania podłogowego Purmo wzbogaciła się o liczne nowości, które oprócz wielu atutów, w większości przypadków dają użytkownikom znaczne oszczędności. Przedstawiamy najważniejsze z tych nowości.

Rura wielowarstwowa PE-RT/Al/PE-RT 16 x 2 mm

– nowa metoda uszlachetnienia polietylenu (polietylen o zwiększonej wytrzymałości na wysoką temperaturę PE-RT zamiast polietylenu usieciowanego PE-X) pozwoliła na obniżenie kosztów produkcji. Rury Purmo HKS PE-RT/Al/PE-RT są produkowane przez Fränkische Rohrwerke w Niemczech, tak jak wszystkie oferowane przez nas rury. Charakteryzują się takimi samymi parametrami pracy, jak rury PEX/Al/PEX, co potwierdza aprobatą techniczną COBRTI „Instal”. Są natomiast bardziej elastyczne i łatwiejsze w kształtowaniu. Nadają się do instalacji grzewczych grzejnikowych i podłogowych, jak również do instalacji zimnej i ciepłej wody użytkowej.

Mają atest higieniczny PZH oraz niemiecki certyfikat DVGW dla systemów dopuszczonych do stosowania w instalacjach wody pitnej.

Rura wielowarstwowa PEX/Al/PEX 32 x 3 mm w kręgach 50 m

– wcześniej rura o tej średnicy była oferowana tylko w 5-metrowych sztangach.

Złączki zaprasowywane PPSU Press

– można je stosować zamiast droższych złączek mosiężnych. Aktualnie są dostępne tylko dla średnic 16 i 20 mm, w przyszłości planujemy rozszerzenie asortymentu o średnice 26 i 32 mm. Złączki te mogą być używane zamiennie z mosiężnymi, mogą występować razem z nimi w jednej instalacji, zaprasowują się przy użyciu tego samego profilu szczęk. Mają wyłącznie zaprasowywane końcówki – nie występują odmiany z gwintami.

Złączki PPSU są produkowane przez Fränkische Rohrwerke i mają zarówno aprobatę techniczną COBRTI „Instal”, jak i niemiecki certyfikat DVGW dla systemów wody pitnej.

Rozdzielacze do c.o. serii CSY0053433c-CSY0053443c

– są kontrpropozycją dla droższej serii CSY0053434-CSY0053443. Oba kolektory nowych rozdzielaczy są zakończone gwintem wewnętrznym 3/4". Pasują do nich zawory kulowe UFH0050320 z półśrubunkiem dostosowanym do gwintu kolektorów.

Rozdzielacze ze stali nierdzewnej do ogrzewania podłogowego serii UFH0050302s-UFH0050312s wyposażone we wskaźniki przepływu

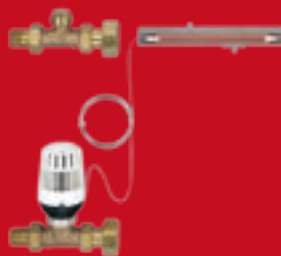
– elegancki produkt najwyższej jakości. Wyskalowane w l/min rotametry umożliwiają bezpośredni odczyt strumienia wody w danej pętli grzewczej oraz pozwalają na doregulowanie przepływu w zależności od rzeczywistych rozpiętości w poszczególnych obiegach. Kolektory są zakończone gwintem wewnętrznym również 3/4", pasują więc do nich zawory kulowe UFH0050320.



Mały zestaw mieszający z pompą



Rozdzielacz ze stali nierdzewnej do ogrzewania podłogowego 1" – GW 3/4"



Zestaw mieszający z pompą i zaworem termostaticznym przystosowany do montażu na rozdzielaczu



Trójnik PPSU Press 20x16x16



Kolanko PPSU Press 20x2

Zestaw mieszający przystosowany do montażu na rozdzielaczu

– umożliwiający utrzymanie temperatury zasilania na rozdzielaczu ogrzewania podłogowego na poziomie wartości ustawionej na głowicy termostatycznej, np. 40 °C.

Komplet obejmuje:

- zawór termostatyczny i głowicę z czujnikiem przylgowym (zakres nastawy 20-50 °C),
- ogranicznik przepływu na powrocie,

- pompę z ograniczającym temperaturę wyłącznikiem bezpieczeństwa,
- kolano podłączeniowe z zaworem odpowietrzającym,
- zawór spustowy 1/2",
- termometr,
- śrubunki z uszczelnieniem płaskim.

Zestaw może być montowany zarówno z prawej, jak z lewej strony rozdzielacza. Pasuje do rozdzielaczy zakończonych gwintem zewnętrznym 1". W przypadku rozdzielaczy z gwintem wewnętrznym 3/4" potrzebne są dodatkowe przejściówki.

Mały zestaw mieszający z pompą

– zestaw regulacyjny przeznaczony do bezpośredniego podłączenia jednej lub dwóch pętli ogrzewania podłogowego do instalacji grzejnikowej. Jego zastosowanie pozwala zaoszczędzić na rozdzielaczu ogrzewania podłogowego, który w tym przypadku jest zbędny. To idealne rozwiązanie w sytuacjach, gdy „podłógówka” jest potrzebna tylko w jednym pomieszczeniu, np. w łazience, kuchni lub pokoju dziennym. Mały zestaw obniża temperaturę wody z np. 70 °C do temperatury właściwej dla instalacji ogrzewania podłogowego, np. 40 °C. Pompa zapewnia potrzebny przepływ wody w obiegach ogrzewania podłogowego, a ogranicznik temperatury nie pozwala, by temperatura zasilania przekroczyła 55 °C. Temperaturę powietrza w pomieszczeniu można regulować za pomocą głowicy termostatycznej.

Składany rozwijacz do rury w kręgu 120-600 m

– istotne udogodnienie w pracy instalatora. Jest lekki, łatwy w użyciu i niekłopotliwy w transporcie – składa się do rozmiarów 200 x 300 x 500 mm.

Bardziej szczegółowe dane dotyczące tych produktów można znaleźć w nowym wydaniu katalogu oraz na stronie www.purmo.pl ■



Rozdzielacz do centralnego ogrzewania 1" – GW 3/4"



Rura wielowarstwowa PE-RT/A1/PE-RT 16x2 (200 m zwój)



Rozwijacz metalowy składany do rur w zwojach 120-600 m



Złączka rura-rura PPSU Press 16x16



I Redukcja PPSU Press 20x16



I Trójnik PPSU Press 16x16x16



Korek PPSU Press do zamknięcia niepotrzebnych odejść 16x2



I Trójnik PPSU Press 20x20x20



I Trójnik PPSU Press 16x20x16

Instalatorzy w Bawarii



W tle – kosmiczny stadion Bayernu Monachium

W pierwszy weekend października 50-osobowa grupa nowo przyjętych członków Klubu Polecanych Instalatorów Purmo została zaproszona do Bawarii. W programie wyjazdu było kilka atrakcyjnych punktów.

Pobytek rozpoczęła wizyta w fabryce Fränkische Rohrwerke w Königsbergu. Instalatorzy, podzieleni na dwie grupy, zwiedzali fabrykę i uczestniczyli w szkoleniu. Niemieccy gospodarze podjęli też polskich gości obiadem w fabryce.

Po południu w ramach krótkiej wycieczki objazdowej było zwiedzanie barokowego pałacu w Würzburgu. Otoczony imponującymi ogrodami i zbudowany przez mistrzów w XVIII wieku, jest jednym z największych i najpiękniejszych pałaców w Niemczech. Znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.

W okolicach Würzburga uczestnicy wycieczki mogli podziwiać ciągnące się kilometrami wspaniałe frankoń-

skie winnice. Produkowane tu wina są znane głównie znawcom win białych – 93% tamtejszej produkcji to właśnie wina białe (tylko 7% to czerwone).

Pierwszy dzień wycieczki zakończyła uroczysta kolacja.



Kolejny dzień, sobota, to wyjazd do Monachium, a tam, oprócz zwiedzania miasta, spotkanie z tym, co w Monachium najśłynniejsze: mecz Bundesligi, w którym zagrał Bayern i to na nowym stadionie zbudowanym na Mundial 2006, a wieczorem Oktoberfest – bawarskie święto piwa.

Ostatni dzień, niedziela, to dla równowagi najleniwszy sposób zwiedzania: z okna autokaru w drodze powrotnej do Polski.

Wspominają uczestnicy wyjazdu.

Kazimierz Skurzak, Alkat, Puck

Można powiedzieć, że ten wyjazd to było połączenie miłego z pożytecznym. Miłe – bo towarzystwo było sympatyczne, dużo atrakcji w programie pozwalających odpocząć i poczuć się jak na krótkich wakacjach. A pożyteczne, bo np. po wizycie w Fränkische Rohrwerke zdecydowałem się (i już złożyłem zamówienie) na wprowadzenie złączek zaprasowywanych z PPSU.

Oprócz mnie pojechało do Niemiec jeszcze dwóch instalatorów z mojej firmy i wszyscy uważamy, że takie wyjazdy to świetny pomysł. Również na docenienie przez Purmo współpracujących z nim instalatorów.

Marek Kopyt, Anmako, Piaseczno

Wizyta w fabryce Fränkische była ciekawa, bo to ciekawe miejsce – mogliśmy zobaczyć cały tok produkcji, i to na kilkunastu liniach produkcyjnych. Bo fabryka obsługuje kilku różnych producentów. Purmo zapatruje się tu np. w cały system orurowania do ogrzewania podłogowego i wodnego. Dla mnie najbardziej interesująca była technologia ciągnięcia rur oraz łączenia rury polietylenowej sieciowanej z wkładką aluminiową.

Ciekawe też było podpatrywanie pracy laboratorium, gdzie prowadzą przeróżne ba-



W fabryce Fränkische. Niestety nie można było fotografować produkcji

Grzałka nowej generacji



Elektryczna grzałka do grzejników łazienkowych to kolejna nowość w ofercie Purmo. Następczyni grzałki z bimetalem automatycznie dostosowuje swoją wydajność do wydajności grzejnika. Przyjrzyjmy się jej zaletom.

Funkcjonalność. Nowa grzałka zwraca uwagę estetycznym wyglądem i funkcjonalną formą. Dzięki prostej konstrukcji pokrętką łatwo ustawić temperaturę oraz utrzymać grzałkę w czystości. Jej pracę dodatkowo sygnalizuje pierścień świetlny. Ma siedmiostopniową regulację temperatury w zakresie od 7 do 70 °C. Można też ustawić temperaturę przeciwmroźeniową, której pozycja jest oznaczona gwiazdką. Dostępne są trzy wielkości: 300, 600 i 900 W.

Łatwość montażu. Przy montażu miękka elastyczna uszczelka pozwala odpowiednio dokręcić grzałkę (w prawidłowej pozycji z przodu widać firmowego kota). W komplecie z grzałką jest dostarczany specjalny klucz do dokręcania – dzięki temu eliminuje się ewentualne uszkodzenia grzejnika i grzałki, które występują przy jej dokręcaniu zwykłym kluczem.

Nowoczesne rozwiązania techniczne.

Grzałka Purmo jest sterowana elektronicznie. Jej moc automatycznie dostosowuje się do zadanej temperatury. Specjalna konstrukcja spirali w tym modelu powoduje, że grzałka grzeje w niewielkiej

odległości za gwintem. Dzięki temu uzyskujemy bardziej równomierne temperaturę na grzejniku. Jest to istotne, ponieważ grzałkę montujemy w dolnym przyłączy, czyli tam, gdzie kolektory są najzimniejsze.

Bezpieczeństwo użytkowania. Grzałka ma szereg zabezpieczeń. Przede wszystkim zabezpieczenia przed przegrzaniem – ogranicznik w postaci bezpiecznika termicznego 98 °C, który zabezpiecza przed zagotowaniem wody, oraz termik umieszczony w kapilarze. Wysoki stopień ochrony przed czynnikami zewnętrznymi – IP 56 – gwarantuje bezpieczeństwo użytkowania. Grzałka ma również znak bezpieczeństwa B i certyfikat CE. 18-miesięczna gwarancja. ■



Grzałka Purmo jest sterowana elektronicznie. Jej moc automatycznie dostosowuje się do zadanej temperatury. Specjalna konstrukcja spirali w tym modelu powoduje, że grzałka grzeje w niewielkiej



Mecz oglądało 66 tys. widzów, w tym 50 Polecanych Instalatorów Purmo

dana wytrzymałościowe produkowanych elementów. Po takiej wizycie można nabrać jeszcze większego zaufania do tego, co produkują.

Lesław Kowalski, Arle, Przemysław

Mecz, na który byliśmy w Monachium, to było spore przeżycie. Przede wszystkim fakt, że odbywał się na nowym, imponującym stadionie, wyglądającym jak z XXII wieku. Grał Bayern Monachium z Wolfsburgiem. My kibicowaliśmy Bayernowi i pewnie dlatego wygrali 2:0. Ale mówiąc poważnie, to największe wrażenie robił zupełnie inny nastrój meczu, niż to jest na większości

naszych stadionów. U nas na mecz idzie się jak na wojnę. Tam kibic siedzi koło kibica z przeciwnej drużyny i nic. Wspólnie się bawią. Ludzie przychodzą z rodzinami, dziećmi. Można kupić na miejscu piwo. Tylko pozazdrościć takiej kultury.

Henryk Misztal, Usługowy Zakład Hydrauliczny, Zamość

Oktoberfest zaskoczył mnie rozmachem. Tłumy ludzi, morze piwa, światła, dekoracje – to wszystko robi wrażenie. Piwa oczywiście spróbowałem, bo być na Oktoberfeście i nie spróbować piwa to jak być w Rzymie i nie wi-

dziec papieża. A czy ono jest lepsze od naszego – to rzecz gustu. Ja bym nie powiedział, że było najlepsze, jakie piłem. A co roku mam duży przegląd piwa u nas w kraju – od kilkunastu lat we wrześniu w Krasnymstawie organizowane są Chmielaki – można powiedzieć taki polski Oktoberfest. Biorą w nim udział producenci piwa z kraju i z zagranicy – no i oczywiście tysiące smakoszy piwa. Też jest muzyka na żywo, zabawa. Choć oczywiście nie w takiej skali, jak w Monachium. A na naszym wyjeździe najlepszą rzeczą było świetne towarzystwo: wszyscy uśmiechnięci, zadowoleni – miło wspominać. ■

Oktober fest zakrapiany



Ciepła podłoga dla św. Faustyny

Przedstawiamy kolejne miejsce, w którym wykorzystano produkty Purmo. Inwestorem był kościół pw. Św. Faustyny na warszawskim Bródnie, wykonawcą firma Usługi Instalacyjno-Sanitarne pana Mariusza Trojanowskiego z Sowiej Woli, a z ramienia Purmo nad realizacją czuwał regionalny szef sprzedaży pan Bogusław Kwiecień. W kościele zostało położone ogrzewanie podłogowe o powierzchni 520 m².

Mariusz Trojanowski, Usługi Instalacyjno-Sanitarne, Sowie Wola

Prace trwały około dwóch tygodni. Przed przystąpieniem do nich, trzeba było uzgodnić wiele rzeczy z inwestorem, proboszczem parafii księdzem Ryszardem Ladzińskim, i z firmą, która miała wejść po nas z wylewką jastrychową i płytkami. Szczególnie informacje od posadzkarzy były dla nas ważne, bo przy rozliczaniu na dylatacje warto wiedzieć, jakie wymiary płytek będą położone na posadzce. My dowiedzieliśmy się, że będą to płytki 60 x 60, więc w sumie nie było żadnych problemów.

Układanie ogrzewania szło sprawnie również dlatego, że pracowaliśmy na dobrym, równo wylanym betonowym podłożu. Układanie styropianu wymagało z kolei precyzji i wyczucia, bo za ciasno układany mógłby się spiętrzać. Ze styropianem mieliśmy trochę zamieszania, bo wyjątkowo nam się elektryzował. To pewnie sprawa przede wszystkim dużej jego powierzchni, ale w każdym razie trzeba było uważać, bo po spacerze po styropianie, później następowały wyładowania elektryczne przy dotknięciu czegokolwiek (np. ściany).

Ale w sumie nie mieliśmy żadnego poważnego problemu w trakcie prac, wszystko poszło gładko. Po raz pierwszy pracowaliśmy w kościele i było to interesujące doświadczenie. ■



Zaistniej w sieci!

Jeśli jesteś Polecanym Instalatorem Purmo i nie masz jeszcze swojej strony WWW – pomożemy ci ją uruchomić.

Własna strona internetowa to dziś konieczność w każdej szanującej się firmie. Jednak zaprojektowanie dobrego serwisu www wymaga nie tylko wiedzy, jest też dość kosztowne. Ponadto instalatorzy często po prostu nie mają czasu, aby tym się zająć. Postanowiliśmy więc pomóc współpracującym z nami instalatorom, którzy są członkami klubu Polecanych Instalatorów

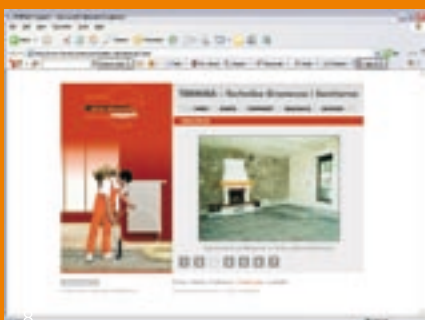
Purmo, i opracować im profesjonalne witryny.

Witryny te można znaleźć na stronie internetowej Purmo pod adresem www.purmo.com. Po kliknięciu zakładki „Jak kupić” na stronie głównej przechodzimy do witryn instalatorów. Każda z tych stron ma podobny, bardzo przejrzysty i prosty w nawigacji układ graficzny. Zawiera informacje

teleadresowe i zakres proponowanych przez dane przedsiębiorstwo usług. Zamieszczane są również zdjęcia obiektów referencyjnych, w których to przedsiębiorstwo wykonywało instalacje.

Takie strony www mają umożliwić współpracującym z Purmo fachowcom zaprezentowanie oferty potencjalnym inwestorom, którzy często zwracają się z prośbą o polecenie im dobrego wykonawcy. Teraz klienci, wchodząc na stronę Purmo, będą mogli będą mogli zapoznać się z pełną ofertą najlepszych instalatorów. Strony te umożliwiają również bezpośredni kontakt między klientem a instalatorem.

Do tej pory uruchomionych zostało w ten sposób dziewięć witryn dla najaktywniejszych wykonawców, wkrótce opracowanych zostanie kolejnych 10. ■



Nasi partnerzy

Począwszy od tego numeru, postanowiliśmy w każdym kolejnym biuletynie przedstawiać naszych najlepszych partnerów w biznesie – firmy, które współpracując z nami, budują swój i nasz sukces rynkowy. Dzisiaj przedstawiamy firmę

Usługi Hydrauliczne Krzysztof Kwiatkowski, Wiskitki k. Żyrardowa

Od lewej stoją: Krzysztof Klepacki, Rafał Piotrowski, **Krzysztof Kwiatkowski**, Marcin Kozłowski, Marek Ziemkiewicz. Obecny duchem: Daniel Oszal

Firma powstała w 1992 roku i specjalizuje się w wykonawstwie wewnętrznych instalacji wodno-kanalizacyjnych oraz centralnego ogrzewania w budynkach jednorodzinnych i obiektach usługowo-produkcyjnych. Firma zatrudnia 6 osób i działa w województwie mazowieckim oraz we wschodniej części województwa łódzkiego.

W ofercie firmy znajdują się również:

- montaż kotłowni olejowych i węglowych
- ogrzewanie podłogowe
- kolektory słoneczne
- kominki z płaszczem wodnym
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
- instalacje centralnego odkurzacza
- pozostałe instalacje z tworzyw sztucznych i miedzi oraz stali.

Pan Krzysztof Kwiatkowski odpowiada na nasze pytania:

Pana firma ma 13 lat – jak zmienił się w tym czasie rynek? Jak zmieniła się Pana firma?

Klienci są coraz bardziej wymagający, chcieliby, aby wszystko było idealnie wykonane. Produkty Purmo umożliwiają mi dążenie do tego ideału. Moja firma przez te 13 lat rozwinęła się, można powiedzieć, pięciokrotnie, gdyż z początku pracowałem sam, wykonując najprostsze usługi. Teraz zatrudniam pięciu pracowników i wykonuję pełen zakres usług hydraulicznych. Każda dostępna obecnie technologia jest przede mną studiowana i wdrażana. Staram się, aby zawsze wszystko było wykonane jak najlepiej.

Teraz jest łatwiej, czy trudniej?

Wydaje mi się, że teraz jest trudniej – klienci mają większy wybór materiałów. Na rynku jest ich bardzo dużo i nie zawsze można ich przekonać, iż akurat to będzie złe lub dobre, a zawsze trzeba brać pod uwagę zdanie klientów.

Jakie było najtrudniejsze, a jakie najciekawsze zlecenie w historii Pana firmy?

Jednym z najciekawszych, a zarazem najtrudniejszym zleceniem było wykonanie pierwszego ogrzewania podłogowego. Każda pierwszy raz wykonywana nowa technologia spędza mi sen z powiek, gdyż do końca nie ma pewności, czy wszystko jest w porządku. Ale za to chyba nie ma piękniejszej chwili



li niż ta, gdy instalacja zostaje uruchomiona i wszystko jest OK!

Od kiedy współpracuje Pan z Purmo i jak układa się ta współpraca?

Z Purmo współpracuję od 2003 r. Oczywiście wcześniej miałem do czynienia z grzejnikami Purmo, ale sporadycznie. Kontakt z firmą uważam za jedną z bardziej trafnych decyzji. Produkty Purmo w pełni mnie zadowalają. Są przede wszystkim solidnie wykonane, a co za tym idzie – nie ma poprawek w wykonanej przeze mnie pracy. Klient jest zadowolony, a to przekłada się na liczbę zamówień.

Co jest najważniejsze w pracy?

Najważniejsze jest zaufanie do pracowników i materiałów, z których wykonuje się dane zlecenie. Jeżeli moi pracownicy wykonują swoją pracę dokładnie, a produkty wykonane zawsze solidnie, jak to ma miejsce w przypadku Purmo, praca idzie jak w zegarku, bez stresów i niepotrzebnych konfliktów.

Jaka jest Pana recepta na sukces?

Receptą na sukces jest solidność i rzetelność. Klienci muszą być za doleni z moich usług, a wtedy firma może rozwijać się prężnie, gdyż nie brakuje zamówień, nawet w martwym sezonie. ■

Jedną z realizacji firmy p. Krzysztofa: ogrzewanie podłogowe Purmo w obiekcie prywatnym



Od tego numeru zaczynamy nowy cykl „Ludzie firmy”, w którym będziemy przedstawiać kluczowe dla naszej firmy postacie. Na pierwszy ogień wybraliśmy osobę odpowiedzialną za produkcję, bo przecież dobry produkt jest podstawą sukcesu całej firmy.

Pasje

Zawsze lubił czytać – jako dziecko pochłaniał dziesiątki książek, tak że po pewnym czasie bibliotekarki miały nie lada kłopot w wynajdywaniu mu coraz to nowych, interesujących książek. Chyba największa fascynacja nastąpiła swego czasu za sprawą literatury science fiction. Do dzisiaj jego biblioteka liczy dziesiątki pozycji tego gatunku.

Wydaje się, że data urodzin – dzień Święta Lotnictwa – miała wpływ na jego kolejne hobby – gdyż w wieku kilkunastu lat interesował się wszystkim, co związane z lotnictwem i z zapalem budował modele szybowców. Nabyta wówczas precyzja procentuje dziś w dbałości o szczegóły wykonania i o wysoką jakość produkcji, za którą odpowiada.

Jego kolejną pasją była muzyka. I była to nie tylko pasja słuchania muzyki, ale też granie na gitarze basowej. W kilku amatorskich grupach grał w sumie przez prawie 7 lat.

Jak to w życiu bywa, późniejsze obowiązki rodzinne i coraz większe zaangażowanie w pracę zawodową przesunęły te zainteresowania na dalszy plan. Lubi jednak oglądać sporty motorowe i stara się dotrzeć na co ciekawsze zawody.

Pierwszą pracę podjął w dużym, zatrudniającym wówczas (1975 r.) ponad 4,5 tys. ludzi zakładzie – Hucie Silesia w Rybniku. Tam przy produkcji grzejników przeszedł wszystkie szczeble zawodowej kariery: od stażysty, do za-

cję grzejników fińskiej firmy Rettig Heating. O wyborze lokalizacji fabryki w Rybniku zdecydowała istniejąca infrastruktura przemysłowa po Hucie Silesia oraz grupa pracowników o dobrym przygotowaniu zawodowym.

Jego wiedza i umiejętności zostały szybko wykorzystane. Aktywnie uczestniczył w dostosowaniu produkcji do międzynarodowych norm jakości – jako jeden z pierwszych zakładów w Polsce, fabryka w Rybniku uzyskała w 1995 r. certyfikaty ISO nadane przez British Standard Institution. Jako mistrz produkcji, uczestniczył we wszystkich etapach powstawania firmy i uruchamiania kolejnych inwestycji i linii produkcyjnych. Współpracował praktycznie ze wszystkimi dostawcami maszyn do firmy, również pod kątem tłumaczeń, szkolenia nowego personelu produkcyjnego, serwisu.

Zdobyta wiedza pozwala mu od 1999 roku skutecznie i efektywnie zarządzać produkcją jako jej dyrektor.



Czas wolny, którego zawsze za mało...



Kariera zawodowa

Z zawodu elektromechanik, wychowany był w otoczeniu warsztatów i techniki od najmłodszych lat. Potrafił zreperować prawie wszystko.

stępcy kierownika wydziału. Był przedstawicielem załogi w Radzie Pracowniczej.

W 1993 wraz z innymi podjął wyzwanie i przeniósł się do otwierającej w Polsce produk-

Rodzina

Niewiele wolnego czasu, którym dysponuje, stara się spędzać z rodziną – ma żonę i dwóch synów w wieku 26 i 17 lat.

Z częścią załogi produkcji po jednym ze szkoleń, które z jego inicjatywy odbywają się kilka razy w roku





Doroczny piknik Purmo
– wręczanie wyróżnień członkom załogi

Jeżdżą na wspólne wycieczki, równie chętnie spacerując po krakowskiej czy wrocławskiej starówce, co poznając inne kraje. W Finlandii np. poznał, co to prawdziwa sauna i teraz jest jej wielkim miłośnikiem.

Ceni sobie też kontakt z ulubieńcami rodziny jamnikiem i dogiem niemieckim, dzięki którym ciągle ma co naprawiać w przydomowym ogródku.

Poprosiliśmy pana Józefa o odpowiedź na trzy pytania:

Co w fabryce Rettig Heating zostało z Huty Silesia, a co jest zupełnie nowe – w fabryce i w ludziach?

Z Huty Silesia pozostał głównie zakupiony teren, na którym stoi nasza fabryka. Jest ona cał-

kowicie nową organizacją z najbardziej nowoczesnym parkiem maszynowym. Ludzie, którzy na początku lat 90. przeszli tu do pracy z Huty Silesia musieli się zmienić, dostosowując się do wymagań gospodarki rynkowej i celów stawianych przez naszych zagranicznych właścicieli. Ale to, co w nich pozostało to najwartościowsze cechy – tradycyjna śląska pracowitość i solidność, no i olbrzymie doświadczenie fachowe.

Fabryka ma 11 lat. Jak, według Pana, będzie wyglądała za kolejnych 11 lat?

W naszych planach zakładamy dalszą rozbudowę i jesteśmy do tego przygotowani, posiadając duże zasoby powierzchni pod zabudowę fabryczną. W pierwszym rzędzie powinny powstać nowa hala i linia produkcyjna. Liczymy na popyt na nasze produkty związany z rozwojem budownictwa. Myślę, że dynamicznie będzie się rozwijać rynek ogrzewania podłogowego, które już w Rybniku produkujemy. Uważnie się przyglądamy nowym technologiom w grzejnictwie. Prawdopodobnie za 11 lat powstaną nowe produkty, ale stalowy grzejnik płytowy jeszcze długo będzie najpopularniejszym standardem.

Co by Pan uznał za największy sukces produkcji?

Wypracowanie takiej organizacji produkcji, która umożliwia osiąganie wyników na najwyższym europejskim poziomie, stawia-



W rozmowie z Masaaki Imai – twórcą japońskiej techniki organizacji pracy KAIZEN na Międzynarodowym Kongresie KAIZEN

jąc naszą fabrykę w czołówce kilkunastu firm koncernu Rettig Heating w kilku krajach. Jesteśmy dumni, gdy z innych krajów przyjeżdżają do nas na szkolenia. Mamy się czym chwalić – bardzo wysoką jakością produkowanych grzejników, wysoką wydajnością pracy czy kreatywnością pracowników przekładającą się na wielką liczbę zgłaszanych i wdrażanych wniosków racjonalizatorskich. ■

Szkolenia dla projektantów

Wciąż zmieniający się asortyment produktów Purmo oraz cenne uwagi użytkowników powodują konieczność ciągłego wprowadzania zmian w naszych programach komputerowych wspomagających projektowanie.

Aby ułatwić śledzenie tych zmian, sukcesywnie organizujemy w całej Polsce szkolenia, które są okazją do zaprezentowania wprowadzanych nowości. Cykl kolejnych spotkań poświęcony będzie dwóm zagadnieniom:

1. „Wspomaganie projektowania instalacji centralnego ogrzewania (ze szczególnym uwzględnieniem ogrzewania podłogowego) za pomocą programu komputerowego Purmo CO w najnowszej wersji 3.5”

2. „Wspomaganie projektowania instalacji ciepłej i zimnej wody użytkowej za pomocą programu komputerowego Purmo H₂O w najnowszej wersji 1.5”

Na spotkaniach zaprezentowane zostaną także wersje demonstracyjne najnowszych programów Purmo OZC i Purmo CO w wersji 4.0 opracowanych w oparciu o całkowicie nowe rozwiązania, które jeszcze bardziej ukierunkowane zostały na ułatwienie pracy projektantów.

Szkolenie poprowadzi osoba najbardziej do tego kompetentna – autor programów, pan Piotr Wereszczyński, który odpowie również na wszelkie pytania. Przewidywany czas spotkania to trzy godziny. Zapraszamy serdecznie!

MIEJSCOWOŚĆ	DATA	GODZINA	MIEJSCE	ADRES	KONTAKT
Białystok	22 lutego	11.00	Hotel Gromada Leśny	ul. Jana Pawła II 77	Grzegorz Błochowicz 0601353982
Suwałki	23 lutego	10.00	Hotel Suwalszczyzna	ul. Noniewicza 71a	Grzegorz Błochowicz 0601353982
Mrągowo	24 lutego	10.00	Hotel Mazuria	ul. Jaszczurcza Góra 28	Jan Witkowski 0609541040
Olsztyn	25 lutego	10.00	Hotel Park	ul. Warszawska 119	Jan Witkowski 0609541040
Poznań	1 marca	11.00	NOT	ul. Wieniawskiego 5/9	Arkadiusz Raczynski 0691384997
Częstochowa	1 marca	10.00	Hotel Patria	ul. Popietuski 2	Jacek Matys 0601308907
Zielona Góra	2 marca	10.00	Hotel Qubus	ul. Ceglana 14a	Gracjan Rudnicki 0601353977
Łowicz	2 marca	10.00	Hotel Zacisze	ul. Kaliska 5	Jacek Matys 0601308907
Gorzów Wlkp.	2 marca	10.00	Hotel Qubus	ul. Orłąt Lwowskich 3	Gracjan Rudnicki 0601353977
Biała Podlaska	2 marca	10.00	Hotel Delfin	al. Jana Pawła II 11	Grzegorz Błochowicz 0601353982
Szczecin	2 marca	10.00	Hotel Novotel	al. 3 Maja 31	Gracjan Rudnicki 0601353977
Kartuzy	2 marca	11.00	KASIA	ul. Kościerska 11	Jan Witkowski 0609541040

Czy leci do nas Udo?



W Rybniku gościa witał dyrektor naczelny Rettig Heating Franciszek Plaskura



Na warszawskim lotnisku od lewej stoją: samolotik typu Morane, dyrektor sprzedaży i marketingu Rettig Heating Wojciech Makowski i Udo Radtke

W czerwcu niespodziewanie odwiedził naszą firmę w Warszawie i fabrykę w Rybniku Udo Radtke, zaprzyjaźniony z nami od wielu lat wybitny ekspert ogrzewania podłogowego z Purmo DiaNorm z Niemiec. Jego wizyty mają długą tradycję, sięgającą pionierskich lat naszej firmy.

Udo pierwszy raz przyjechał do nas w 1998 roku i poprowadził szkolenie dla naszych dystrybutorów i pracowników naszej firmy. Było to niezwykle cenne spotkanie, gdyż wówczas niewiele było źródeł rzetelnej, opartej na doświadczeniu wiedzy na temat „podłógówki”.

Można powiedzieć, że od tamtego czasu Udo Radtke sprawował merytoryczną opiekę nad naszym działem ogrzewania podłogowego. Najpierw na jego zaproszenie nasi

koledzy z działu technicznego pojechali na szkolenie do Niemiec, a sam Udo kilkakrotnie nas potem odwiedzał, prowadząc prezentacje dla doświadczonych wykonawców, chcących poszerzyć swą wiedzę o ogrzewaniu podłogowym i zostać Polecanymi Instalatorami Purmo.

Udo dzieli się swoją wiedzą w jeszcze inny sposób: jest autorem podręcznika ogrzewania podłogowego, który stanowi rodzaj biblii dla specjalistów w Niemczech

i Europie. Jest to książka pt. „Das ABC der Flächenheizung und Flächenkühlung” („ABC ogrzewania i chłodzenia płaszczyznowego”), która w 2005 roku doczekała się kolejnego wydania.

Od niedawna Udo jest na emeryturze, co pozwala mu więcej czasu poświęcić na pisanie i na... podniebne podróże, gdyż pilotaż zawsze był jego hobby. Mogliśmy się o tym przekonać, bo tym razem przyleciał do Polski, pilotując swój samolot. ■

Drodzy Czytelnicy!

Poznajac Wasze opinie, będziemy mogli bardziej dostosować biuletyn do Waszych oczekiwań. Prosimy o wypełnienie poniższej ankiety i odesłanie jej do redakcji: Purmo Expert, skr. poczt. 31, 50-211 Wrocław. Pierwszych 100 osób, które odeślą wypełnioną ankietę, otrzyma 20 punktów w programie Purmo Expert.

1. Czy, według Ciebie, artykułów jest
- | | za dużo | za mało | w sam raz |
|---|--------------------------|--------------------------|--------------------------|
| – informujących o nowych produktach Purmo | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – informujących o programie Purmo Expert i nagrodach | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – informujących o wydarzeniach firmowych | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – pomagających zdobywać wiedzę (np. nt. technik sprzedaży, obsługi klienta) | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – rozrywkowych (zagadki, konkursy, komiks) | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |

2. Jakiej tematyki w biuletynie brakuje

4. Twoja ogólna ocena biuletynów Purmo Expert w skali [2] [3] [4] [5]

5. Który artykuł w tym numerze biuletynu jest dla Ciebie najciekawszy i dlaczego

.....

6. Czy zbierasz punkty w Purmo Expertcie? TAK NIE

7. Jeżeli nie zbierasz punktów, to dlaczego (możesz zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź):

- nie mam na to czasu
- nie stosuję Purmo (stosuję inne grzejniki)
- nagrody nie są atrakcyjne
- nie znam zasad

- biorę udział w programie innego producenta
- nie wierzę w takie promocje
- inny powód, jaki

8. Jakich nagród Ci brakuje w programie Purmo Expert

.....

9. Twoja ogólna ocena całego programu Purmo Expert w skali [2] [3] [4] [5]

Podaj swój zawód

- Projektant
- Instalator
- Sprzedawca

Aby otrzymać punkty za wypełnienie ankiety podaj nr karty

lub nazwisko i imię

Ankieta